Cena 2 zł.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | Łódź, niedziela, 23 lutego 1947 roku | Nr 53(355)

Zmartwiony druciarz



BEVIN: — Całą moją misterną robotę diabli wzięli: trzeba będzie chyba zaczynać na nowo.

Polska przebacza

Ustawa o amnestii uchwalona jednogłośnie. — Zakończenie sesji Sejmu.

Wczorajszy dzień był **ostatnim w obecnej sesji Sejmu Ustawodawczego.** Po wniesieniu przez komisję sejmową kilku poprawek do tekstu amnestii i zamknięciu dyskusji, odbyło się **głosowanie, w którym cała Izba, bez wyjątku, przyjęła ustawę o amnestii,** jak również apel komisji sejmowej do rządu o roztoczenie wraz z czynnikami społecznymi **opieki nad ujawnionymi i wypuszczonymi z więzień na podstawie amnestii osobami, zwłaszcza zaś młodzieżą.**

Z kolei Sejm przystąpił do debat nad projektem **ustawy o pełnomocnictwach dla rządu.** Referent poseł Domiński stwierdza, że projekt jest całkowicie zgodny z ustawą konstytucyjną i **ma na celu danie rządowi możności kontynuowania pracy w okresie przerwy w pracach Sejmu.**

Po przemówieniach nastąpiło głosowanie. **Izba przyjęła ustawę o pełnomocnictwach dla rządu, olbrzymią większością głosów.**

W następnym punkcie porządku dziennego zreferowano projekt **deklaracji praw obywatelskich,** który przyjęty został **jednogłośnie.** Sejm zakończył swe prace wystosowaniem **apelu do Polaków przebywających dotąd za granicą,** w którym wzywa ich do powrotu, celem wzięcia udziału w odbudowie kraju.

Płk. Rzepecki
wicedyrektorem Wojskowego Instytutu Naukowego

Jak się dowiadujemy, płk. Rzepecki, który został przez Prezydenta Rzeczypospolitej ułaskawiony i wyszedł z więzienia, obecnie otrzymał nominację na stanowisko wicedyrektora Wojskowego Instytutu Naukowego.

Płk. Rzepecki podobno zamierza opracować szczegółową historię Armii Krajowej oraz historię powstania warszawskiego.

Unieważnić traktat z Anglią
chce rząd egipski przy pomocy O. N. Z.

Zdaniem prasy Egipskiej, spór anglo-egipski będzie przekazany Radzie Bezpieczeństwa w połowie przyszłego miesiąca.

Równocześnie sprawa stosunków angielsko-egipskich będzie przedmiotem debat generalnego zgromadzenia ONZ we wrześniu br.

Prasa przypuszcza, że rząd egipski zamierza zwrócić się do obu organizacji o unieważnienie traktatu anglo-egipskiego z roku 1936.

Dywersję w Czechach
uprawiają organizacje niemieckie

Czechosłowacki urząd bezpieczeństwa wykrył wielką aferę szpiegowską, w związku z którą aresztowano Niemca Westa, zatrudnionego w czeskiej fabryce konstrukcji mostów w Kraslicach.

W czasie rewizji znaleziono u niego pisma, z których wynika, że pożary, jakie w ostatnich czasach niszczyły czechosłowackie majątki na pograniczu Niemiec, powodując milionowe szkody, były powodowane przez Niemców.

Wyspy Dodekanezu
zostaną przejęte przez Grecję

Agencja Reutera donosi z Aten, że na mocy układu zawartego między rządem greckim a państwami sojuszniczymi, **wyspy Dodekanezu przejdą pod koniec maja pod zarząd grecki,** niezależnie od ratyfikacji traktatu pokojowego z Włochami.

Więcej wysiłku, mr. Attlee!
Prasa brytyjska krytykuje rząd, który niedość energicznie przeciwstawia się trudnościom gospodarczym

W związku z opublikowanym przez rząd brytyjski sprawozdaniem, dotyczącym planu gospodarczego na rok 1947, w Izbie Gmin odbędzie się w przyszłym tygodniu 3-dniowa debata generalna.

Wczorajsza prasa brytyjska na ogół pochwala rząd za jasne przedstawienie trudności gospodarczych Wielkiej Brytanii, nie jest jednakże zadowolona z proponowanych przez rząd **środków zwalczenia kryzysu.**

Londyński **„Times“** nazywając sprawozdanie rządowe **„najbardziej niepokojącą deklaracją od chwili zakończenia wojny“,** pisze, że **„ogólne zalecenia uzdrowienia gospodarki brytyjskiej są bezbłędne, jednakże zalecenia szczegółowe nie stoją na wysokości zadania. „Rząd winien nie tylko wzywać do walki, ale sam** prowadzić naród do niej“ — kończy „Times“.

Konserwatywny **„Daily Telegraph“** stwierdza, iż rząd przedstawił sytuację z wielkim obiektywizmem, jednakże jego zalecenia są **fatalnie niewystarczające“. „Manchester Guardian“** mówiąc o obecnym kryzysie ponownie używa zwrotu **„nasza Dunkierka gospodarcza“** i nawołuje naród do zwiekszenia wysiłków w walce o przyszłość gospodarczą kraju.

Życzenia Polski
dla sojuszniczej Armii Czerwonej

Z okazji Święta Armii Czerwonej **Prezydent Bierut wysłał do generalissimusa Stalina depeszę,** w której w imieniu Narodu Polskiego wyraża wdzięczność i przyjaźń oraz śle najgoretsze pozdrowienie dla bohaterskiej Armii-wyzwolicielki i dla jej wielkiego Wodza.

Marszałek Rola-Żymierski, wydał rozkaz, w którym w imieniu Wojska Polskiego zasyła sojuszniczej Armii Radzieckiej braterskie pozdrowienia i życzenia dalszego pomyślnego rozwoju dla dobra pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Delegaci ZSRR
wstrzymali odjazd do Anglii

Jak donosi brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych, delegacja najwyższej rady ZSRR, której przybycia do Wielkiej Brytanii spodziewano się na przyszły wtorek i która miała zabawić miesiąc, odroczyła swój wyjazd na 2—3 tygodnie wobec otwarcia nowej sesji rady najwyższej ZSRR.

Niemcy — Anglikami!

Oficjalna „London Gaztte“ zamieściła spis, składający się z 967 nazwisk obcokrajowców, którzy otrzymali obywatelstwo brytyjskie. Na liście tej figuruje: **440 Niemców, 146 Austriaków,** 11 Amerykanów, 100 Czechosłowaków, 1 Japończyk, **72 Polaków,** 1 Rosjanin, 3 Palestyńczyków i 8 Greków.

Porozumienie w Londynie

odnośnie udziału małych państw w Konferencji Moskiewskiej. — We wtorek zakończenie obrad

Jak donoszą z Londynu, zastępcy ministrów spraw zagranicznych ustalili wczoraj, że prace nad procedurą podpisania traktatu pokojowego z Niemcami **zostaną zakończone we wtorek 25 lutego.**

Tego samego dnia **ukończone zostaną prace nad traktatem z Austrią.**

Na wczorajszym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych omawiano w dalszym ciągu **sprawę udziału mniejszych państw w obradach konferencji moskiewskiej.**

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Robert Murphy wprowadził do projektu amerykańskiego pewne zmiany. **Projekt ten, stanowiący kompromis,** przewiduje utworzenie czterech głównych komisji, których zadaniem będzie utrzymanie kontaktu między mniejszymi państwami a mocarstwami.

Po dyskusji, w której delegat Francji podkreślił, że komisje powyższe powinny mieć charakter informacyjny i kosultatywny, **zastępcy ministrów spraw zagranicznych doszli do porozumienia.**

Porozumienie to stanowi poważny **krok naprzód w pracach konferencji londyńskiej.** Przewiduje ono, że komisje, które zostaną utworzone na konferencji moskiewskiej będą miały **jedynie głos doradczy.**

Na posiedzeniu jutrzejszym uczestnicy konferencji londyńskiej omawiać będą zagadnienia, kto **wejdzie w skład komisji, oraz jakie sprawy będą komisje rozpatrywać.** Należy podkreślić, że w dotychczasowych dyskusjach na powyższe tematy zaznaczyła się **zgodność poglądów delegatów radzieckiego i francuskiego.**

W sprawie traktatu pokojowego z Austrią, zastępcy 4-ch ministrów uzgodnili siedem klauzul z pośród piętnastu. Czynią oni wysiłki, by do wtorku osiągnąć całkowite porozumienie również i w pozostałych

Klęska kryzysu w USA

jest nieunikniona. — Republikanie dbają o siebie zamiast o państwo

Amerykański dziennik „New Jork Post“ wyraża pogląd, że wystąpienie republikańskich przywódców kongresu amerykańskiego zupełnie nie wskazuje na to, aby republikanie, którzy spodziewają się, iż podczas wyborów prezydenta w r. 1948 przeprowadzą swego kandydata, **zajmowali się chociażby w najmniejszej mierze najważniejszym zagadnieniem doby obecnej mianowicie, jak uniknać nowego kryzysu gospodarczego**

Powtórzenie się klęski z r. 1929 jest pewne chyba, że rząd Stanów Zjednoczonych wykaże znacznie większą inteligencję i przezorność niż w latach dwudziestych.

Pismo wyraża pogląd, że masy pracujące i cała ludność amerykańska **nie wykaże, w razie powtórzenia się kryzysu tyle pokory i cierpliwości, co w r. 1929.**

Święto Armii Czerwonej

Najpotężniejsza Armia świata obchodzi dziś rocznicę swego istnienia. — Dała ona broń Wojsku Polskiemu i pomogła wyzwolić naszą Ojczyznę

Dzisiaj, dnia 23 lutego, Armia Czerwona świeci **29-tą rocznicę swojego istnienia.** W dniu tym narody Związku Radzieckiego podsumowują wspaniałe osiągnięcia Armii Czerwonej, składając hołd tym, którzy obronili niepodległość kraju, rozbili śmiertelnego wroga całej ludzkości, imperializm niemiecki i japoński.

Wszystkie Narody, miłujące wolność i pokój, ocalone przez nią od zagłady oddają tej **najlepszej i najwspanialszej armii świata hołd.**

Armia ta została stworzona w ciężkich dla Związku Radzieckiego chwilach 1918 roku. Wielki Budowniczy ZSRR, Lenin, stworzył Czerwoną Gwardię, która stała się kadrą Czerwonej Armii. Od chwili powstania to zbrojne ramię młodego państwa musiało walczyć z nawałą obcej przemocy i hordami zdrajców ojczyzny. Od słonecznych wybrzeży czarnomorskich po krainy wiecznej zimy nad Lodowatym Oceanem, od Bałtyku do Pacyfiku walczyli wówczas czerwonoarmiści z wojskami interwentów. **Walczyli o wolność kraju, o dobro narodów radzieckich.**

Gdy światu zagroziła hitlerowska nawała, Armia Czerwona wystąpiła do boju i o jej stalową moc rozbiła się „krzyżacka zawierucha". Walcząc z ogromną większością niemieckich sił zbrojnych Armia Czerwona potrafiła nie tylko obronić niepodległość swojej ojczyzny, ale pędząc przeciwnika, niepowstrzymanym marszem od bohaterskich ruin Stalingradu do stolicy najeźdźcy—Berlina, **przyniosła wyzwolenie wielu krajom Europy i** Oświęcimia, Rudolfowi Hoessowi, mają- dzi.

Wspaniałe zwycięstwa wojsk radzieckich pod Moskwą i Stalingradem, pod Kurskiem i Biełgorodem, pod Kijowem, Leningradem, w bojach na Wiśle, Dunaju i Odrze, pod Budapesztem, Wiedniem i Berlinem, **przekonały wszystkich o jej potędze.** Takie bezprzykładne zwycięstwa mogła osiągać tylko pierwszorzędna pod każdym względem armia. Miniona wojna w całej pełni wykazała siłę Armii Czerwonej, **jej olbrzymią potęgę techniczną, bohaterstwo żołnierza i mistrzostwo strategiczne jej dowództwa.**

Wrogowie Związku Radzieckiego, tworzyli legendę, usiłującą pomniejszyć zwycięstwa Armii Czerwonej, rzucając oszczerstwo, że armia ta zwyciężyła, dzięki zwycięstwom armii anglo-amerykańskich. Bezwarunkowo sojusznicy udzielali pomocy Związkowi Radzieckiemu, ale cyfrowo przedstawiało się to tak: **dostarczono Związkowi Radzieckiemu 12 tys. samolotów, kiedy w tym czasie przemysł radziecki wyprodukował 120 tys. samolotów.** Jedna z wielu fabryk na Uralu wyprodukowała **przeszło 18 tys. samolotów.** Cyfr tych nie trzeba komentować. Pamiętamy wszyscy audycje radiowe, w których pocieszano cierpiące narody Europy **mirażem drugiego frontu.** Wyznaczano wciąż nowe terminy i miejsca inwazji Anglosasów. **Drugim frontem, który przełamał potęgę niemiecką był Stalingrad!**

Jakość broni wyprodukowanej przez Związek Radziecki, była bezkonkurencyjna. Nam, Polakom, którym było dane widzieć Armię Czerwoną w walce, wiele mówią takie nazwy, jak **„katiusza", „pepesza", samoloty Jakowlewa, czołgi „T-34".** Wspaniały sprzęt bojowy i wyposażenie żołnierzy Armii Czerwonej zostało stworzone przez genialnych radzieckich inżynierów i dzięki pełnemu samozaparciu i patriotycznemu wysiłkowi radzieckich robotników.

Godny jest również podkreślenia fakt, że **siłę i potęgę Armii Czerwonej stanowi jej ludowy i narodowy charakter.** Bohaterscy żołnierze radzieccy, walcząc na polach chwały od Wołgi po Sprewę, wiedzieli o co walczą. Armia Czerwona jest bowiem jedną z najbardziej świadomych armii świata. Każdy żołnierz radziecki, zdaje sobie jasno sprawę ze słuszności ideałów, których broni jego armia.

Armia Czerwona jest **szczególnie bliska nam, Polakom.** Tylko bowiem dzięki jej pomocy mieliśmy możność **odbudować nasze siły zbrojne, wziąć czynny udział w wyzwoleniu Polski i w rozbiciu wroga w jego własnym kraju.**

Wojsko Polskie otrzymało od Armii Czerwonej **przeszło 700 tys. karabinów i automatów, 15 tys. CKM-ów i moździerzy, 3,5 tys. dział, 1.200 samolotów, 1 tys. czołgów, 18 tys. samochodów.** Ogromne ilości środków pędnych, żywności i umundurowania. To wyposażenie armii, o wartości wieluset milionów **dostaliśmy bezpłatnie.**

Gdy przedstawiciele Rządu Polskiego zapytali Naczelnego Dowódcę Armii Czerwonej, ile Polska zapłaci za wyposażenie swojego wojska, odpowiedział On: **„Krew ludzka nie ma ceny, a wasi żołnierze przelewali krew, posługując się tą bronią".**

Ponieważ nasi żołnierze walczyli narówni z czerwonoarmistami, **nie zażądano od nas zapłaty.** Pomoc, jaką Polska otrzymała od Armii Czerwonej nie ograniczyła się do udzielenia broni. Jedną z największych przeszkód w tworzeniu odrodzonego Wojska Polskiego **był brak oficerów,** którzy zostali częściowo wymordowani przez Niemców, a częściowo trzymani w obozach niemieckich. Również wielu oficerów wyprowadził Anders na piaski Iranu. W tej trudnej sytuacji pomogła nam Armia Czerwona, **udzielając swoich znakomitych oficerów, którzy przeszli wspaniałą szkołę bojową.** Oficerowie ci oddali nieocenione usługi, organizując jednostki, szkoląc nasze polskie ludowe kadry. **Wielu z nich padło na polu chwały, walcząc w szeregach Wojska Polskiego.**

Wiele wdzięczności ma naród polski dla Armii Czerwonej. Kurzawa bitew, wspólnie przelana krew scementowała na wieczne czasy **braterstwo broni polskiego i radzieckiego żołnierza, wieczystą przyjaźń polskiego i radzieckiego narodu.**

W lapidarnych słowach wiersza wyraził uczucia Polaków **Leon Kruczkowski:**

Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz
Pod butem los nasz gnieść —
Za krwawy trud, zwycięski marsz
Czerwonej Armii cześć!

(z)

Kat z Oświęcimia

Rudolf Hoess stanie przed sądem 11 marca rb.

Dnia 11 marca rb. zacznie się w Warszawie proces przeciwko katowi z O'więcimia, Rudolfowi Hoessowi, mającemu na sumieniu dziesiątki tysięcy lu- Proces potrwa około 3 tygodni. Akt oskarżenia zawiera 100 stron maszynopisu. Na tych 100 stronach zawarte są **najstraszniejsze zbrodnie, jakie zna ludzkość. Każda linijka, każde słowo przesiągnięte jest krwią niewinnie pomordowanych ofiar.**

Rudolf Hoess urodził się w 1900 roku w Baden Baden. W myśl zamiarów swoich rodziców **miał on poświęcić się zawodowi duchownemu,** wszelako jednak po pewnym czasie zrezygnował on z tych aspiracji, a w okresie pokumania się z hitlerowcami w ogóle wystąpił z kościoła katolickiego.

W roku 1922 wstępuje Hoess do organizującej się NSDAP (jego numer partyny — 3240), zaś w 10 lat później zgłasza się do SS, po czym rozpoczyna **praktykę w obozie w Dachau i kolejno przechodząc przez wszystkie szczeble kariery ląduje w Oświęcimiu w roli komendanta.**

To lukratywne i odpowiedzialne z punktu widzenia interesów niemieckiej polityki, stanowisko otrzymuje Hoess nie tylko w wyniku wykazanych umiejętności w dziedzinie mordowania ludzi.

Hoess już w młodości swojej **brał udział w terrorystycznej działalności formującego się hitleryzmu.** Uczestniczył on m. in. w zamordowaniu Kadowa, który zdemaskował we Francji terrorystę z Nadrenii Alberta L. Schlagetersa. Skazany za to na 10 lat więzienia, już po upływie 5 lat znalazł się na **wolności i pomagał Hitlerowi w dorwaniu się do władzy.**

Codzienna nowelka „Expressu"

Kobieta XX wieku

Piękna Lili stoi przy oknie i smutno patrzy na ulicę. Jest coraz ciemniej. Szybko zapada wieczór.

Lili ma 80 lat i od niedawna jest wdową. Urodziła się w 1916 roku. Ach, to tyle już lat minęło od tamtej chwili!

Na horyzoncie jaśniały i migotały tysiączne reklamy świetlne. Całe morze kolorów i barw. Napisy, obrazki, wszystko to błyszczało i lśniło.

Ciszy nocnej, która niegdyś rozpościerała się nad miastem nie znał już dawno nikt. W dzień i w nocy raził uszy potężny huk propelerów. Samoloty bez przerwy latały nad miastem, lądując na placach i płaskich dachach kamienic.

Donośny głos zabrzmiał w powietrzu: „21 godzina".

Dzwony zegarów już dawno leżały w muzeach osobliwości. Automatyczne fonofony obwieszczały potężnym ludzkim głosem godziny. Wszystko się zmieniło w ciągu tych lat trzydziestu. Jedno tylko pozostało: śmierć. Na tę nie wynaleziono jeszcze lekarstwa i oto piękna Lili jest wdówką.

Przyznać należy, że cnotliwą wdówką Na grobie swego męża przysięgła, że będzie mu tak wierna, jak on jej był wierny za życia. I słowa postanowiła święcie dotrzymać.

Doszła do stolika, na którym stało radio i widniała biała płytka — telewizor.

Lili szybko nastawiła odpowiednią skalę.

Początkowo z głośnika wydobył się szum, gwizd. Pomieszana orkiestra kameralna, odczyt i śpiew. Na szybce telewizora wystąpiły figury śpiewaczki, prelegenta i muzyków. Nieznaczny ruch ręką i nastąpił wreszcie porządek. Rozległ się piękny śpiew. Na szybce telewizatora pozostała tylko fotografia śpiewaczki.

Nagle Lili przypomniała coś sobie. Odczuła niezwykle silne pragnienie ujrzenia ukochanej postaci i usłyszenia raz jeszcze znajomego głosu. Od czasu śmierci Zbigniewa, Lili nie mogła się na to odważyć. Lękała się, że sprawi to na niej zbyt wielkie wrażenie.

Ale teraz postanowiła: ...

Było to najmniejszym wynalazkiem naszego wieku, że można było wskrzeszać przeszłość w bardzo prosty sposób.

Już dziś nikt nie zna familijnego albumu z czerwonego aksamitu, z metalowym zamknięciem, w którym przechowywano martwe fotografie krewnych i przyjaciół. Teraz filmuje się wszystkich. Za pomocą fonografu, spowodowano, że osoby na filmie mówiły. A specjalne aparaty oddawały nawet zapach ciała, ubrania i otoczenia. Technika nie próżnowała w ciągu tych trzydziestu lat.

Już wiele razy zamierzała Lili pójść do małego pokoiku, aby tam zobaczyć ukochanego nieboszczyka:

Z bijącym sercem przekroczyła próg pokoju kinowego, który znajdował się obecnie niemal w każdym domu.

Drżącymi rękoma nacisnęła guzik. Światło. Lekki szum. Biała ściana rozjaśniła się. I oto stoi na niej Zbigniew. Rozlega się ukochany głos. Wyraźnie czuje upajający zapach kwiatów, róż i goździków. Lili jest wzruszona. W oczach łzy.

Następny obraz.

Zbigniew stoi w swym gabinecie. Na jego biurku leżą książki. Oparł się ręką o pulpit i wygłasza mowę, która dała mu nawet mandat poselski. On pali. Zapach hawanny unosi się w powietrzu. Ale... przebija też jeszcze jakiś delikatny, nieuchwytny, inny zapach.

Lili, której zmysły są obecnie, na skutek zdenerwowania bardzo czułe i wrażliwe, czuje doskonale ten zapach, i poznaje w nim perfumy swojej przyjaciółki Felicji. W jaki sposób? Czyżby Felicja była obecną w gabinecie wówczas kiedy dokonywano zdjęć?

— Ależ nie, to niemożliwe! Przecież Felicja i Zbigniew nie lubili się i zawsze wyraźnie stronili od siebie.

Czyżby jednak...

— Ależ nie, to nonsens — zastanawia się Lili i spogląda uważniej w twarz Zbigniewa.

Zauważyła, że oczy jego błyszczą i spoglądają na kogoś z uwagą.

Na kogo? To należało by zbadać.

Młoda wdowa decyduje się szybko.

Wie, że w oczach, niby w kliszy fotograficznej, odbija się wszystko to, na co wówczas spoglądał on z takim gorącym zainteresowaniem.

A zatem zobaczymy.

Lili zdecydowanym ruchem naciska guzik aparatu. Zdjęcie powiekszą się coraz bardziej i bardziej. Głos brzmi coraz donośniej. Na białej ścianie widać już tylko powiększone, olbrzymie oczy Zbigniewa. A w oczach?

Wyraźnie widać w nich twarz Felicji.

Trach!.. Aparat spada na ziemię. Lili jest jakby złamana. Ale szybko opanowuje się. Śmieje się gorzko. Przecież jest kobietą 20-go wieku, czyżby wiek miała się smucić, dla tego, że mąż ją zdradzał?

Wchodzi do swej sypialni. Otwiera szafę. Wybiera najdroższy strój. Czyż nie przysięgała na grobie męża, że będzie mu tak wierna, jak on jej był wierny? Ubiera się i dzwoni na pokojówkę.

Jedzie na dancing już zupełnie zapominając o Zbigniewie — o jego zdradzie i o Felicji. Jest przecież kobietą 20-go wieku...

WICEK i WACEK (po wyzwoleniu)



WICEK: — Nie mamy szczęścia do śniegu, więcę lepiej odgarniać....
WACEK: — Choć raz w niedzielę..

OGRODNIK: —Hej tam, chamy!... Nie rzucać mi śniegu pod płot!
WACEK: — A co, szkodzi panu?

OGRODNIK: — Wam durnie, zaszkodzi! Zaraz tą deską zepchnę całą kupę i po robocie!

OGRODNIK: — Ratunku!...
WICEK: — Kto pod kim dołki kopie, — sam wpadnie, chłopie!

Dodatkowe tramwaje
od dnia 24 lutego rb.

Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych podaje do wiadomości, że z dniem 24 lutego r. b. w godz. popołudniowych (od godz. 15 do 18-ej) zostaną uruchomione pociągi nadzwyczajne na trasach:

a) Marysin — Kolej Obwodowa — Plac Niepodległości — Piotrkowska — Plac Wolności;

b) Helenówek — Julianów — Plac Wolności — Piotrkowska — Plac Niepodległości.

Na wyżej wymienionych pociągach obowiązywać będzie taryfa *jaka obecnie* stosowana jest *na pociągach* nadzwyczajnych — *porannych*.

Marża zarobkowa
dla sklepów spożywczych

Odbyło się posiedzenie Społecznej Komisji Kontroli Cen, na którym rozpatrywana była sprawa zmiany marży zarobkowej dla sklepów spożywczych.

Jak wiadomo, OKZZ wysunęła projekt podzielenia artykułów spożywczych na kilka grup i ustalenia dla każdej grupy zosobna odpowiedniej *marży* zarobkowej.

Przedstawiciele kupców proponowali ustalenie marży od 20 do 40 proc. w zależności do artykułów, OKZZ stanęła na stanowisku, że *maksymalna marża nie może wynieść więcej niż 30 proc.*

W nadchodzący czwartek nastąpi dalszy ciąg pertraktacji i prawdopodobnie uda się osiągnąć ostateczne porozumienie. (i)

Stan sanitarny miasta

Jak wynika ze sprawozdania Wydz. Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi — stan sanitarny miasta nie uległ zmianie na lepsze.

Na ogólną liczbę 1.726 obejrzanych nieruchomości 352 utrzymane są w stanie antysanitarnym. Stan sanitarny miejsc wykorzystania sprzedaży i spożycia artykułów żywnościowych uległ natomiast nieznacznej poprawie.

Na ogólną liczbę obejrzanych w ub. mies. 1.925 objektów już tylko 458 utrzymanych było w stanie antysanitarnym (w mies. poprzednim na 1.802 nieruchomości w stanie antysanitarnym było 590).

Ambulatorium P. C. K.
otwarte zostało w Piotrkowie

Polski Czerwony Krzyż Okręg Łódzki — podaje do wiadomości, że dnia 15 lutego rb. zostało otwarte w Piotrkowie AMBULATORIUM LEKARSKIE PCK.

W Ambulatorium przyjmują lekarze w zakresie wszystkich specjalności.

Adres: Piotrków — ul. Piłsudskiego Nr 45 — I piętro.

Polski Czerwony Krzyż — Oddział w Piotrkowie — zawiadamia, że w najbliższym czasie zostanie otwarta w Piotrkowie **Stacja Ambulatoryjnego Leczenia Penicyliną.** Zastrzyki na zlecenie lekarzy dokonywane będą na miejscu, oraz w mieszkaniach ciężej chorych — przez siostry PCK.

Obniżony podatek

Nowa skala podatku dochodowego przewiduje znaczne ulgi dla podatnika. — Danina Narodowa nie będzie potrącana z dochodu

Swego czasu ukazały się wiadomości o obniżeniu skali podatku dochodowego. Ponieważ jednak do tej pory nie zostały wydane żadne dodatkowe wyjaśnienia — **nie wiadomo było dokładnie, w jakim stopniu podatek ten został obniżony.**

Dopiero wczoraj Izba Skarbowa w Łodzi otrzymała nową zmienioną tabelę podatku dochodowego, która też w dniach najbliższych zostanie umieszczona w *Dzienniku Ustaw*.

Jak wynika z tej tabeli **dochody do 72.000 zł rocznie zwolnione są zupełnie od opodatkowania.**

Przy dochodach rocznych od **72.000 zł** do **80.000 zł** skala podatkowa wynosi **2 proc.**, 80.000 — 90.000 — **2,5 proc.**, 90.000 — 100.000 — **3 proc.**, **100.000** — 110.000 — **3,5 proc.**, 110.000 — 120.000 — **4 proc.**, 120.000 — 130.000 — **4,5 proc.**, 130.000 — 140.000 — **5 proc.**, 140.000 — 150.000 — **6 proc.**, 150.000 — 170.000 — **7 proc.**, 170.000 — 190.000 — **8 proc.**, 190.000 — 210.000 — **9 proc.**, 210.000 — 230.000 — **10 proc.**, 230.000 — 250.000 — **11 proc.**, 250.000 — 300.000 — **13 proc.**, 300.000 — 350.000 — **15 proc.**, 350.000 — 400.000 — **17 proc.**, 400.000 — 450.000 — **19 proc.**, 450.000 — 500.000 — **21 proc.**, 500.000 — 600.000 — **23 proc.**, 600.000 — 700.000 — **25 proc.**, 700.000 — 800.000 — **27 proc.**, 800.000 — 900.000 — **29 proc.**, 900.000 — 1.000.000 — **31 proc.** itd.

Przy dochodach rocznych ponad 4.200.000 złotych stopa podatkowa wynosi 50 proc.

W porównaniu z dotychczasową tabelą podatkową, **nowa skala jest dla podatnika korzystniejsza.**

Dotychczas bowiem wolne od podatku były **sumy tylko do 12.000 złotych** w stosunku rocznym, przy czym skala podatkowa nie wzrastała progresywnie, jak to ma miejsce obecnie i obciążenie podatkowe wynosiło **65 proc. od sumy 2 milionów dochodu w stosunku rocznym, podczas gdy obecnie najwyższa stopa podatkowa wynosi 50 proc. i to od dochodów ponad 4 miliony i 200.000 złotych.**

Wprowadzona zostaje w życie jeszcze jedna zasadnicza zmiana. **Uchylono mianowicie dział III podatku, według którego pobierano, poza normalnym podatkiem dochodowym, specjalny podatek dochodowy przy dochodach ponad 400.000 zł rocznie** (a więc od znacznej większości podatników). Obecnie specjalny podatek dochodowy został skasowany.

Nowa obniżona skala podatkowa obowiązuje od stycznia rb. Zasady wnoszenia zaliczek tytułem tego podatku **nie uległy zmianie.** Jeżeli płatnik przepłacił w styczniu, różnica bedzie mu zaliczona na poczet dalszych miesięcy.

Pozatem dowiadujemy się, że od dochodu w r. 1946 i 1947 **nie będzie potrącona Danina Narodowa na Odbudowę Ziem Odzyskanych, czyli, że wymiar podatku za te lata obliczany będzie od całej sumy uzyskanego dochodu.**

Podniesienie grancy dochodu wolnego od podatku, wydatne obniżenie i złagodzenie progresji podatkowej i skasowanie specjalnego podatku dochodowego pozwalają przypuszczać, że **wzajemne stosunki między władzami skarbowymi a podatnikami ułożą się jak najlepiej i że obecnie obroty i dochody deklarowane będą w należytej wysokości, tymbardziej, że obowiązuje od Nowego roku obowiązek prowadzenia ksiąg przez wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa.** (i)

Grypa wygasa!

Lekarz zmarł na posterunku pracy

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi sygnalizuje pocieszające zjawisko: *epidemia grypy zaczyna wygasać, liczba zachorowań zmniejsza się od paru dni wydatnie.*

W niektórych rejonach lekarze załatwiają już normalną ilość wizyt. Lekarze wojskowi, którzy podczas największego nasilenia epidemii odwiedzali dziennie po 200 chorych, obecnie załatwiają już tylko 80 wizyt.

W dalszym ciągu znaczny procent lekarzy choruje na grypę. *Jeden z lekarzy padł ofiarą obowiązku.* Dr. Urbański, ratując innych przed chorobą, sam się zaraził. Ambitny lekarz nie poddawał się jednak i, będąc sam chory, *odwiedzał innych chorych.* Wreszcie choroba zmogła go ostatecznie. Położył się, dostał zapalenia płuc i zmarł na posterunku pracy.

Dziś, mimo niedzieli, tak samo jak i w ubiegłym tygodniu *lekarze będą pracować, aby załatwić wszelkie zaległości.* Od jutra już praca lekarzy rejonowych winna być skoordynowana i wszystkie zgłoszenia będą załatwiane tego samego dnia.

Choroba, jak przewidywaliśmy — wyczerpała się. Ci co mieli zachorować — zachorowali. Grypa nie ma już kogo atakować. (o)

Ustalono ceny fotografii

3 zdjęcia do dowodu — 140 złotych

Obecnie, kiedy większość obywateli nie posiada dowodów osobistych i kiedy dla uzyskania ich trzeba się fotografować (stare zdjęcia również przepadły) fotografia stała się artykułem niemal pierwszej potrzeby.

Dotąd na odcinku tym panował chaos. Przyznać trzeba, że wywołany on został przyczynami bardzo poważnymi, gdyż rynek fotograficzny odczuwa poważny brak klisz, papierów kopiowych i t.p. Wobec niemożności normalnego zaopatrywania się w materiał, nie mogło być mowy o normalnej kalkulacji i ceny fotografii w zakładach nie były jednolite.

Pragnąc uregulować tę sprawę z pożytkiem dla świata pracy, Cech Fotografów zwrócił się do Społecznej Komisji Kontroli Cen o ustalenie nowego cennika, któryby obowiązywał wszystkie zakłady fotograficzne na terenie naszego miasta.

Cenę za **3 zdjęcia do dowodu osobistego ustalono na 140 zł., za 6 zdjęć — na 200 złotych.** Są to zdjęcia bez retuszu. Za wszelkie inne zdjęcia — artystyczne, retuszowane, jubileuszowe i t.d. **każdy zakład ma wolną rękę w ustaleniu ceny z klientem.**

Jednocześnie ustalono obowiązujące ceny za zabiegi fotograficzne wykonane na polecenie klienta. Wywołanie rolki filmu kosztuje 60 zł., zrobienie jednej odbitki — 20 zł., powiększenie — 30 zł.

Nowy cennik w zakładach fotograficznych wchodzi w życie w poniedziałek 24 bm. (k)

Kolejka linowa
cieszy się wielką frekwencją

W roku 1946 osiągnięto rekordową liczbę 142.000 pasażerów, przewiezionych kolejką linową na Kasprowy Wierch. Maksymalną frekwencję zanotowano w sierpniu, przewożąc 28.500 osób, co stanowi blisko 1.000 osób dziennie. W r. 1938 z kolejki skorzystało ogółem 91.000 pasażerów. Wzrost wynosi więc ponad 50 proc., co jest najlepszym dowodem olbrzymiej popularności przejazdów na Kasprowy.

W końcu tego miesiąca przypada 11 rocznica istnienia kolejki, uruchomionej 22 lutego 1936 r. Kolejka linowa na Kasprowy Wierch jest 3-cią w Europie pod względem długości trasy, 51tą zaś — różnicy wzniesień, dochodzącej blisko 1.000 mtr.

Z morza pieszo na dancing

wędrowali amerykanie ze statku, który ugrzązł wśród lodu. — Mieszkańcy Wybrzeża spacerują po morzu

Pojawienie się fok na Bałtyku, jesienią, kazało rybakom przypuszczać, że tegoroczna zima będzie wyjątkowo ciężka.

No i rybacy mieli rację — „focza" przepowiednia sprawdziła się raz jeszcze.

Ostre mrozy nie oszczędziły i wybrzeża. Lód zatoki Puckiej osiągnął cypel Helski i rozprzestrzenił się dalej, w kierunku Gdańska. Grubość lodu pod Kuźnicą na Helu przekroczyła 47 centymetrów, pod Puckiem 50 cm., a pod Władysławowem, u samej nasady Helu doszła nawet do 53 cm.

Komunikacja między stałym lądem, a osadami rybackimi na Helu odbywa się przez lód zatoki... na sankach z żaglem, co wygląda niezwykle malowniczo.

Niedzielami ludność Sopot nie wylega już — jak to należy do tradycji — na molo, lecz... **chodzi po prostu po zamarniętym Bałtyku, zapuszczając się daleko, daleko od brzegu.**

Rozhukane. spienione bałtyckie fale zamarły w srebrzystej lodowej skorupie i — narazie — nie są groźne.

Niedaleko od Sopot ugrzązł wśród lodów **amerykański statek.** Amerykanie nie przejmują się tym jednak zbytnio — co wieczór wędrują **na kolację i tańce do Grand Hotelu — po lodzie.** Powiadają że to ma nawet swój urok, że to jest bardzo zabawne. A są wśród nich i tacy, którzy uważają te wędrówki za ogromnie romantyczne.

Mniej pogodnie zapatrują się na mrozy rybacy. Straty poniesione w sprzęcie rybackim wskutek złych warunków atmosferycznych, zwłaszcza na terenie Gdyni i Derłowa, wynoszą około 3 milionów złotych.

Miesiąc styczeń i luty nie sprzyjały połowom ryb morskich. Cała zatoka szczecińska, jak również rejon Dolnej Odry i wody przybrzeżne Bałtyku **pokryte są grubym lodem, który uniemożliwia połowy na wodzie.** Przez cały styczeń ani jedna jednostka rybacka nie mogła wypłynąć na morze. Połowy zatem przeprowadzali rybacy pod lodem.

Mimo tak niesprzyjających warunków obroty chłodni rybnej w Gdyni w miesiącu styczniu przedstawiały się dość pokaźnie: przyjęto przeszło 5.300 beczek śledzi i ryb solonych, 217 tysięcy kilogramów ryb mrożonych i świeżych, 44 tysiące kilogramów ryb wędzonych.

Nie próżnują również nasze stocznie. **Dwie stocznie gdyńskie zakończyły właśnie remont następujących jednostek Marynarki Wojennej:** remont kadłuba ścigacza „Odważny" i generalny remont ORP „Sęp" i ORP „Ryś". W najbliższym czasie ukończony zostanie generalny remont ORP „Żbik", „Orlika" i holownika „Sokół".

Stocznia gdańska natomiast, która stale rozbudowuje działy swej produkcji, pracuje nad wykonaniem konstrukcji żelaznej dla mostu kolejowego na Brdzie.

Na wybrzeżu oczekuje się lada dzień **przybycia statku angielskiego „Marine Raven"**, który wiezie nowy transport repatriantów z zachodu — 1.300 oficerów polskich, powracających do Ojczyzny.

Płynęli oni na statku „**Regina Victory**", statek jednak na skutek panujących mrozów utkwił w lodach i trzeba było pod Malmö w Szwecji przeładować jego pasażerów na „Marine Raven". Stąd duże opóźnienie w przybyciu statku do Polski.

Jak widzimy — mrozy utrudniły i skomplikowały życie również i na wybrzeżu. I tam również — podobnie jak w Łodzi—wzdychają ludzie do wiosny...

Program radiowy na dziś

11,57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 12,05 Poranek symfoniczny — w przerwie — Radiokronika, najciek. aud. przyszł. tygodnia, 13,30 Niemcy po wojnie; 13,40 Aud. słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich; 14,25 Recenzje; 14,35 Chwilka Biura Studiów; 14,40 Teatr Wyobraźni; 15,20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej p/d F. Dzierżanowskiego; 16,00 „Byczek Fernando" — aud. słowno-muzyczna dla dzieci; 16,20 Uroczystości; 17,00 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 18,15 „5 minut poezji"; 18,20 Audycja wojskowa; 18,50 (z Łodzi) „Z życia kulturalnego Łodzi" — 1. Omówienie najbliższego numeru „Kuźnicy"; 2. Fel. R. Matuszewskiego pt: „O zagadnieniach współczesnej krytyki literackiej"; 19,05 (z Łodzi) W ramach audycji „Uśmiech i piosenka" — humoreska pt. „Idealny prenumerator" wg. G. Daniłowskiego; w radiof. A. Kasprowicza; reż. T. Markowskiego; 19,30 Przegląd tygodnia — Komentarz wydarzeń zagranicznych; 19,40 Aktualności dźwiękowe; 19,57 Sygnał czasu; 20,00 Dziennik; 20,25 „Nasi artyści filmowi przed mikrofonem"; 21,05 Ciekawostki literackie; 21,15 „U naszych przyjaciół" — aud. słowno-fuzyczna; 21,45 (z Łodzi) Audycja rozrywkowa pt. „O człowieku, który stracił siłę tarcia" wg. B. Prusa, w radiof. H. Zakrzewskiej, reż. Zb. Kopalki; 22,00 Kwadrans prozy; 22,15 Program na jutro; 22,25 (z Łodzi) Koncert życzeń (część I); 23,10 Ostat. wiad. dziennika radiowego; 23,30 (z Łodzi) Wiadomości sportowe; 23,33 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy; 23,36 (z Łodzi) Koncert życzeń (część II); 23,58 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Klatka Słowicza".

WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Koncert".

ADRIA (Stalina-Główna) — „Ojcowie i dzieci".

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedientka"

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Siedmiu Śmiałych".

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Nieustraszeni"

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Ludzie i manekiny".

HEL (Legionów 2/4) — „Symfonia młodości".

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Zajazd na rozdrożu"

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Symfonia młodości".

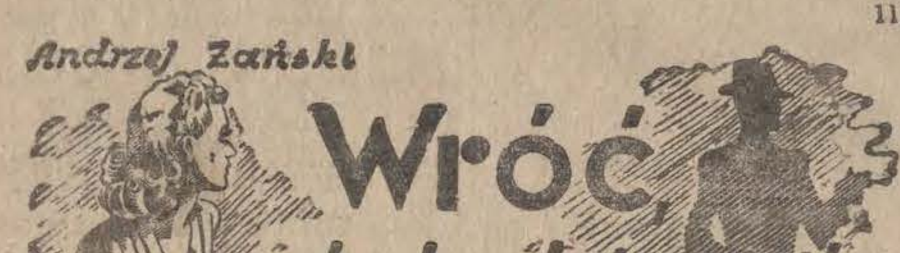
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Pojedynek"

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) — „Nieustraszeni".

ROMA (Rzgowska 84a) — „Zuch dziewczyna"

REKORD (Rzgowska 2) — „A imię ich milion".

113)



— Jutro stanę się pośmiewiskiem całego miasta. Gdyby jeszcze porzucił mnie dla jakiejś modnej aktorki — ale dla służącej!... Jestem skompromitowana do końca życia — przeraźliwa myśl zawirowała jej w głowie. I zemdlona padła w objęcia Feliksa Rodena.

W wielkim pokoju zawrzało. Jedni zaczęli cucić gospodynię, inni szeptali coś między sobą, jeszcze inni, wyraźnie rozbawieni, spluwali się w kułak.

To, co zapowiadało się na dramat, zmieniło się w farsę.

Podczas gdy ocuconą już panią odprowadzono do jej buduaru, sprawca całego zamętu, Robert Dalmirski, chyłkiem wysunął się z jadalni.

W ślad za nim zaczęli i inni wycofywać się z tego pachnącego skandalem i rozlanym koniakiem domu.

Jeszcze kwadrans a opustoszał niedawno jeszcze gwarny i pełen zgiełku pokój. A tylko przy olbrzymim, pustym stole tkwił samotnie autor liryków „Ja i Kosmos", Hipolit Derwienko.

Siedział wyniosły, zagubiony w myślach i w swojej własnej wielkości, pełen natchnionego patosu. Za czym, kończąc powoli czwartą butelkę koniaku, powiedzieć raczył znowu cztery słowa:

— Wszystko było do ....

Ostatnie jego słowo nie dosłyszeliśmy wyraźnie. Albowiem wieszcz narodowy wypowiedział jej sennym bardzo głosem, po czym zwalił się z krzesła pod stół, gdzie też rankiem odnalazła go zdziwiona służba...

ROZDZIAŁ CZTERNASTY

NOWE ŻYCIE ROBERTA DALMIRSKIEGO

Nazajutrz wczesnym rankiem zjawiło się w mieszkaniu Dalmirskiego dwóch starych, zaufanych robotników, którzy mieli mu pomóc w pakowaniu rzeczy, a o godzinie dziewiątej zajechało fabryczne, półciężarowe auto.

Zniesiono na nie dwa kufry, cztery walizki i cztery paki z książkami: było to wszystko, co zbankrutowany fabrykant wziął z sobą do Krobinek ze swojego, ośmiopokojowego, z luksusem urządzonego mieszkania, resztę bowiem ruchomości pozostawiał córce.

O córce też myślał w tej chwili, podczas gdy robotnicy wynosili przedostatnią już skrzynię.

Wera była wprawdzie złą i niewdzięczną córką, ale chociaż robiła wszystko, ażeby oddalić od siebie ojca, on zawsze jeszcze ma pod powiekami obraz tamtej, malutkiej, słodkiej dziewczynki, która tak niezdarnie wdrapywała mu się niegdyś na kolana i szczebiotała najbardziej pieszczotliwe słowa.

Robert Dalmirski przestał już kochać swoją żonę. Jednakże w sercu jego istnieje wciąż jeszcze jeden ciepły kącik, w którym niepodzielnie króluje Wera.

Teraz, kiedy zdecydował się odejść od żony, chce raz jeszcze zobaczyć się z córką i porozmawiać z nią szczerze. I chce dać jej do rozumienia, że jeśli ona tylko zechce, mały domek w Krobinkach stanie się również i jej domem.

Przezwycięża swoją nieśmiałość i niezdecydowanie i puka do drzwi pokoju swojej córki.

Wera ubrana jest w śliczny, różowy szlafroczek. Jest jeszcze nie uczesana. Na nagich nogach ma niskie domowe pantofelki.

Spojrzała na ojca tak nieprzyjaźnie, że Dalmirski uczuł zakłopotanie, jakiego zresztą doznawał zawsze, ile razy chciał porozmawiać poważniej z tą swoją piękną, dorosłą córką, jakżesz inną od tamtej malutkiej dziewczynki, którą — poprawiając jej kołderkę — całował ongiś serdecznie na dobranoc.

Nie wie właściwie od czego zacząć. A złe oczy Wery nabierają coraz więcej wrogich błysków aż wreszcie, taka niby różowa a jednak tak bardzo mroczna panna wybucha.

(D. c. n.)

Odwilż zapobiegła katastrofie!

Miasto mogło być pozbawione żywności. — Komunikacja już odbywa się sprawniej. — Raptowny wzrost temperatury w całym kraju

Wczorajsza pogoda wyjaśniła całkowicie sytuację. To, czego nie mogli zrobić ludzie przez szereg dni, mimo wielkich wysiłków, uczyniła aura w ciągu paru godzin, zamieniając góry śniegu w czarne, lepkie błoto.

To błoto, rozpryskiwane na wszystkie strony przez samochody, jest naszym dobrodziejstwem, gdyby bowiem odwilż **nie nastąpiła tak prędko, kto wie, co by się stało.**

Groził nam brak żywności wskutek zupełnego odcięcia miasta od okolic podmiejskich, groziło nam unieruchomienie fabryk z powodu olbrzymich trudności ze sprowadzeniem węgla, groziło nam sparaliżowanie życia gospodarczego.

Jednakże kapryśna aura, która tyle krwi nam zepsuła w tym roku, pod sam koniec zimy, zgotowała nam miłą niespodziankę, **zsyłając wreszcie upragnioną i tak długo oczekiwaną falę ciepła z nad Bałkanów.**

Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej **zmienił się wygląd miasta.** Znikły w mgnieniu oka kupy białego śniegu. Na jezdni, na chodniku utworzyła się gęsta, czarna maź, rozdeptywana przez śpieszących we wszystkich kierunkach ludzi.

Z dachów popłynęły strugi wody z topniejącego śniegu. A po południu temperatura podniosła się jeszcze bardziej i pojawił się dawno niewidziany gość — deszcz.

Wszystko to razem wziąwszy, chociaż nie usunęło jeszcze zasp śnieżnych z dróg i torów kolejowych, **zmniejszyło je znacznie i istnieje nadzieja, że już w ciągu paru dni komunikacja wróci do normalnego stanu.**

A wszystko wskazuje na to, że fala ciepła, nadciągająca od południa, tym razem zasięgiem swym ogarnie cały kraj. **Wczoraj na przykład w Jeleniej Górze było już 7 stopni ciepła, w Tarnowie 4 stopnie powyżej zera, w Raciborzu — 9 stopni ciepła, w Krakowie jeden stopień ciepła. W Łodzi o godz. 11-ej temperatura podniosła się do zera stopni.**

W dziedzinie komunikacji kolejowej poprawa nastąpiła niemal momentalnie. Podmiejskie pociągi kursują prawie bez opóźnień, dalekobieżne przychodzą wprawdzie z opóźnieniami, ale są one o wiele mniejsze. I tak **pociąg Warszawa — Jelenia Góra, przechodzący przez Łódź, miał wczoraj 60 minut opóźnienia, pociąg z Gdyni miał 2 godziny opóźnienia, tak samo z Krakowa, lubelski przybył z 2-godzinnym opóźnieniem, z Olsztyna — z 1-godzinnym.**

Autobusy i samochody wczoraj jeszcze nie kursowały. Posterunki MO nie wypuszczały wozów z miasta. Na odcinku bowiem Łódź — Dobra — Stryków utworzyły się zaspy nie do przebycia.

Ponieważ jednak zaspy zmalały pod działaniem ciepła i cały dzień pracowano nad usunięciem ich — **istnieje nadzieja, że jutro komunikacja zostanie podjęta przynajmniej na tym tak ważnym odcinku Łódź — Warszawa.** Na pozostałych liniach autobusy mimo wszystko nie będą mogły być wcześniej uruchomione, niż za kilka dni.

Dojazdówki kursują już **do Ignacewa** (linia lutomierska) oraz **do Rzgowa** (linia tuszyńska). **Do Pabianic kursują najzupełniej normalnie.**

* * *

Już wczoraj mieliśmy możność przekonać się, jak słuszne były i celowe zarządzenia władz w sprawie usuwania śniegu z ulic miasta. Oczywista, nie wszędzie zdążono w porę śnieg usunąć i w rezultacie **przechodnie brnęli wczoraj w błocie po kostki.** Organy MO znowu spisały szereg protokółów. Może zaostrzone sankcje karne odniosą wreszcie pożądany skutek! (o)

Przerażająca statystyka

33.000 ludzi znalazło śmierć pod kołami samochodów.— Cyfry, które wołają na alarm

Ciągle czytamy o wypadkach samochodowych. Przez szpalty gazet przewijają się nazwiska ofiar rozwydrzonych kierowców, dla których życie bliźniego nie przedstawia zbyt wielkiej wartości.

Uwaga czytelnika nie zatrzymuje się zbyt dłużej nad poszczególnymi nazwiskami, bo życie niesie nam codziennie nowe...

Zwiększa się armia inwalidów, zwiększa się ilość śmiertelnych ofiar.

Krakowski oddział Zw. Zaw. Transportowców przeprowadził ciekawą statystykę wypadków samochodowych, jakie wydarzyły się na terenie całej Polski od 1 lutego 1945 r. do 30 września 1946 r.

Wyniki tej statystyki są tak przerażające, wymowa ich jest tak straszna, że doprawdy trudno spokojnie czytać te cyfry.

Okazuje się mianowicie, że w wyżej wymienionym czasie, w ciągu 20 miesięcy, **w katastrofach samochodowych w Polsce zginęło około 33.000 osób!**

33.000 osób zostało przejechanych na śmierć przez samochody. 33.000 ludzi, którzy zdrowi wyszli ze swych mieszkań do pracy, lub po pracy powracali w pełni sił do domu, **padło ofiarą bandytyzmu drogowego!**

Żadne słowa, żadne porównania i określenia nie są w stanie odtworzyć tej **wielkiej klęski społecznej, jaką stanowi anarchia drogowa,** zbierająca tak obfite plony.

Zastanówmy się, jakie są przyczyny wypadków samochodowych. Najczęściej ludzie dostają się pod koła rozpędzonych wozów **na skutek pijaństwa szoferów.** Pijany szofer nie jest w stanie panować nad kierownicą, to też w tych warunkach o wypadek bardzo łatwo.

Często wypadki powstają wskutek **nieprzestrzegania przepisów ruchu.** Tutaj musimy **kilka słów poświęcić pod adresem publiczności.** Bezwzględnie częściej winien jest kierowca, życie samo dostarcza nam licznych przykładów, ale zdarza się też, że publiczność przyczynia się do wypadków przez swą nieostrożność i lekceważenie obowiązujących przepisów.

I wreszcie trzecią przyczyną wypadków samochodowych jest **brak należytej kontroli samochodów przed wyjazdem.** Wozy nie są odpowiednio przygotowane, posiadają często rozmaite usterki, które przyczyniają się do wypadków.

Dlatego też obecnie władze prowadzą na szeroką skalę akcję prewencyjną, poddając maszyny oględzinom technicznym w czasie jazdy. Akcja ta racjonalnie przeprowadzona winna dać pozytywne rezultaty, zaś sankcje karne przeciwko szoferom nieprzestrzegającym przepisów muszą być bezwzględnie zaostrzone! (s)

Nocne figle Mikołajczyka

Wtargnął do pokoju nieznajomej kobiety i zdemolował jej mieszkanie

Niezwykłą przygodę przeżyła ob. Jolanta Osterman, zamieszkała przy ul. Wigury 13.

Obudziwszy się w swym mieszkaniu około godz. 10-ej wieczór, wyczuła, że **ktoś skrada się w jej kierunku.** Zapaliła nagle światło i — stanęła oko w oko z jakimś nieznanym mężczyzną, **który mruczał coś pod nosem i posuwał się w jej kierunku.**

Przerażona kobieta, tak jak była w półnegliżu, wyskoczyła z łóżka i rzuciła się w kierunku wyjścia. Tamten usiłował ją zatrzymać, ale mu się to nie udało. Jak furia, ob. Osterman wpadła do mieszkania dozorcy, opowiedziała mu w urywanych zdaniach co się stało i udała się z nim z powrotem na górę do swego mieszkania.

Z zachowaniem ostrożności weszli do pokoju. **Nieznajomy znajdował się tam jeszcze. W międzyczasie zdążył zdemolować łóżko lokatorki, do którego się chciał położyć, gdy odważny dozorca przyskoczył i obezwładnił go.**

Intruza doprowadzono do komisariatu. Okazało się tam, że jest to **Ireneusz Mikołajczyk, elektromonter, zamieszkały przy ul. Abramowskiego 21.** Jak się okazało, wieczoru tego jeden z jego znajomych, zamieszkały w sąsiedztwie ob. Osterman odprawiał libację, na której znalazł się m. in. Mikołajczyk.

Pod wpływem alkoholu Mikołajczyk zdobył się na krok dość ryzykowny: **wtargnął bowiem do mieszkania obcej sobie kobiety i to późnym wieczorem, narażając ją na chwilę wielkiej emocji. Będzie teraz odpowiadał za to przed sądem.** (o)

Uczestnik pierwszej łapanki

na terenie Łodzi skazany na śmierć

Mieszkańcy naszego miasta pamiętają zapewne dobrze **pierwszą łapankę, urządzoną w czasie okupacji w Łodzi.** Łapanka ta miała miejsce na Placu Wolności. Z aresztowanych wtedy 250-ciu osób, część Niemcy umieścili w karnym obozie pracy na Radogoszczu, a resztę wysłali do koncentracyjnego obozu w Oświęcimiu, skąd wielu nie wróciło.

Wczoraj przed Okręgowym Sądem Karnym stanął Karol Ertner, który brał udział w tej łapance, jako **funkcjonariusz „Schupo" i członek SA.**

Przewód ustalił, że znęcał się on nad schwytanymi Polakami, poza tym za nielegalny handel doprowadził do komisariatu policji niemieckiej Janinę Cieślak, a Wacława Hankiewicza wysiedlił z mieszkania, które sam zajął.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Kwaśniaka, po przemówieniu prokuratora Panasiuka, **skazał oskarżonego na karę śmierci.** (m.)

Katedry bez profesorów

452 katedry w Polsce nie zostały obsadzone

„Szkolnictwo polskie w cyfrach" — publikacja Ministerstwa Oświaty podaje, że dnia 31 stycznia 1946 r. we wszystkich szkołach akademickich w Polsce **na 982 istniejących katedr było obsadzonych tylko 430.**

W Warszawie było 203 katedry obsadzone, 87 nieobsadzonych, **w Łodzi 157** obsadzonych, 13 nieobsadzonych, **w Lublinie** 118 (33), w **Gdańsku** — 54 (35), w **Toruniu** — 54 (23), w **Poznaniu**—88 (42), we **Wrocławiu** — 87 (136), w **Krakowie** — 180 (49).

Jeżeli chodzi o sytuację na poszczególnych uczelniach, to jedynie 5 uczelni miało wszystkie katedry obsadzone. A mianowicie: Akademia Sztuk Pięknych, Akademia Stomatologiczna i Akademia Nauk Politycznych w Warszawie, Akademia Handlowa w Poznaniu oraz Szkoła Główna Handlowa w Łodzi. Natomiast na uniwersytetach i politechnikach wakowało od kilkunastu do kilkudziesięciu katedr.

Jeszcze jeden Ptak

odpowiadał przed sądem starościńskim

Już jeden Ptak odpowiadał przed sądem starościńskim. Był to Ptak-rzeźnik. Wczoraj odpowiadał Ptak-kupiec, imieniem Edward, zamieszkały przy ul. Szarej 8.

Dnia 25 stycznia, nie zważając na siarczysty mróz, wygonił swą żonę z **mieszkania,** a ponieważ nie obeszło się to bez sprzeciwu z jej strony — wynikła piekielna awantura, która zwabiła na miejsce sąsiadów.

Za wywołanie publicznego zbiegowiska Ptak został ukarany grzywną w wysokości 2.000 złotych. (i)

Pierwszy dworzec

samochodowy we Wrocławiu

Wkrótce otwarty zostanie we Wrocławiu pierwszy nowoczesny dworzec samochodowy w Polsce. Dworzec buduje Państwowa Komunikacja Samochodowa, brak bowiem podobnego dworca bardzo dawał się we znaki we Wrocławiu, gdzie ruch samochodowy jest specjalnie intensywny.

Choroby zawodowe

Walka z rakiem parafinowym

W trosce o zdrowie ludzi pracy, władze nasze starają się możliwie zapobiegać chorobom zawodowym.

I tak przy zakładach rafinerii nafty w Czechowicach utworzono ostatnio specjalny punkt sanitarny, mający za zadanie walkę z zawodową chorobą pracowników naftowych, zwaną **rakiem parafinowym.**

Choroba ta występuje w postaci liszaji na twarzy i rękach — a więc na nieosłoniętych częściach ciała pracowników — po czym w dalszym rozwoju choroby liszaje te poczynają ropieć.

Rak parafinowy jest najbardziej rozpowszechniony na oddziałach produkujących parafinę i przy wytwarzaniu smarów.

6-cio miesięczna przerwa w pracy na danym oddziale powoduje przeważnie **całkowity zanik choroby.** (b)

Drogiemu naszemu Koledze Posłowi Janowi Kowalskiemu, wyrazy głębokiego współczucia z pow odu śmierci Jego Żony

Stanisławy z Lubczyńskich

KOWALSKIEJ

składają

Zarząd, Rada Zakładowa i Współpracownicy Wydziału Społeczno-Wychowawczego Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi

---

ś. † p.

Stanisława z Lubczyńskich

KOWALSKA

zmarła dnia 21 lutego 1947 r. przeżywszy lat 33.

Pogrzeb odbędzie się dn. 24 lutego 1947 r. o godz. 15-tej z domu żałoby przy ul. Tramwajowej 3, na cmentarz na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ, DZIECI I RODZINA

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią na Składowej obok dw. Fabrycznego na takie samo względnie 1 pokój z kuchnią na Brzezińskiej lub w okolicy. Wiadomość Składowa 31 m 58. 5072

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią w Łodzi — na podobne w Warszawie. Wiadomość: Łódź Południowa 42 — 23. 5075

DWA pokoje z kuchnią Gdańsk Wrzeszcz zamienię na takie ewentualnie trzy pokoje z kuchnią z dopłatą w Łodzi. Zgłoszenia składać: Łódź, Sterlinga 15 m 8 — Dylewicz. /1

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na 3 lub 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Wszelkie koszty remontu zwrócę. Oferty do Redakcji „Expressu" pod „13". 4851

POSZUKUJĘ pokoju w śródmieściu dla licealistów. Cena obojętna może być z całkowitym utrzymaniem Kilińskiego 33 m 20 Jakucewicz. 5212

STUDENT medycyny poszukuje niekrępującego pokoju. Łaskawe zgłoszenia pod „Medycyna". 5213

POKOJU sublokatorskiego poszukuje absolwent medyczny. Oferty do Administracji „Wilnianin". 5214

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, wyremontowane, frontowe, balkon, słoneczne. Słowiańska 13 m 24 na 2 — 4 pokoje. Zwrot kosztów. 5215

POKOIK dla Studenta lub Studentki przy rodzinie z oddzielnym wejściem, wiadomość w redakcji. 5216

UCZEŃ kupca prowincji poszukuje pokoiku lub pokoju sublokatorskiego przy dobrej rodzinie. Oferty do administracji „Spokój". 5217

Różne

ZDJĘCIE DO LEGITYMACJI wykonuje w dwudziestu minutach, Legionów 1. 3223

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE, — Prace Amatorskie, Reprodukcyjne **NAJTANIEJ I NAJSZYBCIEJ** — Konrad Leonieni, Narutowicza 3. 4759

CEROWANIE artystyczne wszelkiej garderoby. Elektryczne podnoszenie oczek. Szolinowa, Piotrkowska 30 3060

ARTYSTYCZNA CEROWNIA, reperacja uszkodzonej garderoby. Szczęsna Jadwiga, Pomorska 44 —35. 3723

PLISOWANIE solejki, dekatyzowanie obciąganie guzików na żądanie solejki przykrawamy. Południowa 23 parter. 4471

ŚNIEGOWCE, kalosze reperuję. Zamki i zatrzaski do botów oraz wszelkiego rodzaju wyrobów gumowych naprawia: Wulkanizacja dętek, Jaracza 2 (na placu przy stacji benzynowej). 5094

NAPRAWIA bez śladu wszelkiego rodzaju uszkodzoną garderobę jedynie Tkalnia Sztuczna, Łódź, Śródmiejska 23 m 2. 4980

ZDJĘCIA DO LEGITYMACJI wykonujemy w tym samym dniu. Zakład fotograficzny, Południowa 3. 2740

ZGINĄŁ pies czarny duży podpalany. Odprowadzić za nagrodą, Legionów 26 — 6. 5097

20.II.47 zaginął wojskowy wilk, duży, jasny, grzbiet ciemny, uszy zstojące, ogon opuszczony (ciemne plamy na języku). Wiadomość za wysokim wynagrodzeniem podać, Gdańska 9 m 11 tel. 160-25. Ostrzega się przed kupnem 5098

DNIA 20.II, zaginął pies, duży owczarek żółty, przy obroży Nr 367. Ostrzegam przed przetrzymaniem lub kupnem. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Gdańska 27 m 14. 5099

ZAGINĘŁA suczka mała biała z krótkim ogonkiem z różową wstążeczką. Odprowadzić za wynagrodzeniem do składu tapet, Piotrkowska 118. 5204

SKLEP z magazynem posiadam w okolicy Placu Wolności, oczekuję propozycji, telefon 276-50 od godz 17 — 19. 5196

Zaofiarowanie pracy

MAJSTRA siłę pierwszorzędną zatrudni wytwórnia pudełek Piotrkowska 135. 5085

PIELĘGNIARKA do półrocznego dziecka potrzebna od zaraz. Wiadomość: Zachodnia 70 m 2. 4977

MASZYNISTKI, korespondentki, sekretarki! Stenografii biurowej grupę początkową rozpoczniemy. Grupy zaawansowane. Zapisy: Kursy Stenografii Maszynopisania Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek R.P. Kilińskiego 50. 4345

POTRZEBNA pomoc domowa z umiejętnością gotowania, na przychodnie. Wiadomość: Sklep Helena Bruno, Piotrkowska 129. 5082

POTRZEBNY czeladnik krawiecki zdolny, Lipowa 55 m 3, zgłaszać się w niedzielę. 5222

POTRZEBNA dobra krawcowa do domu na kilka dni. Dowborczyków 26 m 48, tel. 147-63 5223

POTRZEBNA pomocnica domowa pl. Wolności 10 m 7. 5224

POTRZEBNA gosposia z dobrym gotowaniem i referencjami, Narutowicza 32 — 6. 5225

AGENCI odwiedzający biura poszukiwani. Wyjątkowa możność wysokich dochodów. Oferty sub „Dobrobyt" do Expressu. 5226

POTRZEBNA gospodyni do prowadzenia domu warunki dobre wiadomość Pomorska 23 m 4. 5227

POTRZEBNA pomoc domowa znająca się na kuchni i gospodarstwie — wiadomość, Zamenhofa 2 m 5. 5228

POSZUKUJEMY siły fachowej obeznanej z produkcją mydeł. Zgłoszenia kierować: Warzelnia Mydła „Mira" — M. Kamiński, —oło, ul. Wolności 28, tel. 3, 5229

ZAKŁAD krawiecki poszukuje pracowników Bandurskiego 19. 5249

Andrzej Zański 83)



— Hans — Ewa Braun jest pełna wzburzenia — po co ta cała komedja? Czy nie wiesz, że przyszłam tu tylko dla ciebie i dla ciebie..., że tęskniłam.

Nareszcie raczył ją objąć.

— Dlaczegoś nie przyszła tu wczoraj?... dzień był długi, a ja czekałem na ciebie nadaremnie!

Czekałeś na mnie? Chodź, podziękuję ci za to słowo.

W milczeniu weszli do chatki dozorcy. Ogromny wilk Sułtan, który dołączył się do nich zatrzymał się przed progiem nie śmiąc iść dalej, oni zaś z trzaskiem zamknęli za sobą drzwi.

Wielki pies położył się pod progiem i znieruchomiał, spoglądając mądrymi oczyma w stronę alei, wiodącej do pałacu.

...A godzinę potem Ewa Braun, ocknąwszy się z miłosnego transu, zauważyła tak samo jak onegdaj.

— Twoje łóżko pachnie sianem...

Wieczorem przyszedł do niej na kolację generał dowodzący garnizonem Berchtesgaden. Ewa Braun była naprawdę czarującą gosposią. Chociaż dnia tego obowiązywał „Eintopf", wieczerza była bardzo wykwintna, a wino i koniak niezrównane.

Kochanką Hitlera dolewała mu osobiście do opróżnionego kieliszka. Generał dziękuje jej spojrzeniem, a potem powiada.

— Kiedy widziałem panią ostatni raz, odniosłem wrażenie, że jest pani zgnębiona. Dziś natomiast znajduję, że jest pani w wybornym humorze. Czy wolno wiedzieć, co tak bardzo dodatnio wpłynęło na panią?

Ewa Braun, która wypiła również dnia tego parę kieliszków, ma na twarzy rumieńce, a oczy jej błyszczą.

— Ponieważ mój generale, zakochałam się — powiada zuchwale. A potem podnosi do góry kieliszek i uśmiecha się.

— A zatem pijmy na zdrowie mojej nowej miłości.

Oficer jest zaskoczony. To, co powiedziała kochanka führera, jest wręcz zaskakujące... jest nieprzyzwoite... jest straszne!

Ewa Braun zakochała się? Ale w kim?

Generał czerwieni się i szybko odstawia kieliszek.

— Ja nie rozumiem pani — bełkoce niewyraźnie — pani się...

— Tak jest, zakochałam się — zuchwale podnosi głowę do góry Ewa — niech pan sobie wyobrazi: ulubienica führera Walkiria urodziła dziś w nocy cztery szczeniaki. Ach, żeby pan wiedział, co to są za rozkoszne pieski. Spędziłam z nimi dziś po południu dwie godziny, bawiąc się nimi i pieszcząc je. Wie pan co? Jestem w nich zakochana: formalnie straciłam dla nich głowę!

Generał oddycha z ulgą. Doznaje odprężenia nerwowego — i wybucha głośnym śmiechem.

— Ach więc piliśmy zdrowie małych szczeniaków Walkirii... świetny kawał... piramidalny...

— Odtąd — ciągnie dalej Ewa — nie będzie mi się już nudziło więcej w Berchtesgaden: znalazłam wreszcie coś co mnie interesuje: cztery małe śliczne pieski.

— Piramidalne!... kolosalne! — rechoce dalej generał. Ona jednak potrząsa głową.

— Niech pan się ze mnie nie śmieje generale — tu w Berchtesgaden żyję jak w raju, ale brakło mi zawsze jednego: dzieci, za którymi podświadomie tęskniłam! Teraz wypełnię tę lukę: i nie mając własnych dzieci, pieścić będę małe pieski: zupełnie jak stara panna.

— Kolosalne, piramidalne — śmieje się znowu generał, który nie bardzo rozumie pewne subtelności kobiecej psychiki. Ale potem nie będzie się już dziwił, kiedy usłużni szpicle doniosą mu, że nieoficjalna małżonka Adolfa Hitlera spędza całe godziny w rewirze dla psów.

— Tak, tak — kiwał głową generał — wszyscy wielcy tego świata mają jakieś pasje czy manie. Józef Goebbels lubi kobietki, Herman Goering dobrze zjeść, wypić i paradować w kolorowym mundurze, Heinrich Himmler kocha zapach dymu krematoryjnych pieców i interesuje się starym pismem runicznym, a nasza pani Ewa Braun rozmiłowała się znowu w pieskach... To jest kolosalne! to jest piramidalne! Ale niech tam się nimi bawi, kiedy ma taki kaprys!

I zaczął pisać swój dzienny raport.

(D. c. n.)

SPORT

Mistrzostwa w Pradze
Szwecja-Czechosłowacja 2:1

Wczoraj, w ramach międzynarodowych mistrzostw świata w hokeju odbyło się emocjonujące spotkanie dwóch rywalizujących o tytuł mistrza drużyn: Czechosłowacja — Szwecja. Mimo niesłychanego dopingu 20 tysięcy widzów, między którymi był prezydent Benesz i niemal cały rząd czechosłowacki, drużyna gospodarzy przegrała do Szwecji w stosunku 2:1. Poszczególne tercje — (1:0, 0:1, 1:0).

Po tym niespodziewanym sukcesie Szwedzi wysunęli się na czoło wszystkich reprezentacji. Dzisiaj grać będą oni z Austrią, co ostatecznie ustali, kto będzie mistrzem świata.

W meczu o 7 miejsce Rumunia pokonała Belgię 6:4.

— o —

Za wszelką cenę
Anglia chce zwyciężyć na Olimpiadzie

Celem omówienia kwestii amatorstwa i zdefiniowania pojęcia amatorstwa w sporcie Anglia zwołuje w dniach 9 — 10 czerwca rb. kongres. Zgłoszenia swe nadesłały już wszystkie państwa skandynawskie: Dania, Szwecja, Norwegia i Finlandia, a także Czechosłowacja, Islandia i Holandia. Niewątpliwie z biegiem czasu napłynie jeszcze więcej zgłoszeń.

Międzynarodowa dyskusja ta ma doprowadzić do ostatecznego uregulowania sprawy opłat amatorskich. Ruch, jaki dokoła tej sprawy wszczęli Anglicy, tłumaczy się tym, że Anglicy, urządzając olimpiadę u siebie, chcieliby wyjść z niej zwycięsko. Na amatorów naprawdę czystej krwi nie mogą liczyć i chcą w ten sposób dopuścić do igrzysk swych zawodowców. W pierwszym rzędzie chodzi im rozumie się o piłkarzy.

— o —

Czy przyjadą
amerykańscy pięściarze do Polski

Przedstawiciele PZB podczas pobytu w Szwecji nawiązali kontakt z reprezentacją okupacyjnej armii amerykańskiej, która wyraziła chęć przyjazdu do Polski.

Narazie tylko na obietnicy się skończyło, bo jak dotychczas, amerykanie nie dają znaku życia. Nawet na wysłany przez kilku tygodniami list jeszcze nie odpowiedzieli. PZB w piśmie tym zaproponował reprezentacji amerykańskiej rozegranie kilku spotkań w Polsce. W reprezentacji tej walczy kilku murzynów.

— o —

Nie mają sędziego
na mecz bokserski Polska — Szwecja

PZB jeszcze nie zdecydował kto będzie sędzią meczu rewanżowego Polska — Szwecja, jaki ma odbyć się w ostatnich dniach marca w Polsce. Dotychczas nie wysłano żadnego zaproszenia i nie wiemy jakiej narodowości będzie neutralny sędzia tego spotkania.

Przy okazji przypominamy, że mecz Polska — Szwecja, stosownie do zobowiązania danego przez PZB przedstawicielom Łodzi, winien się odbyć w naszym mieście. Pozostaje narazie tajemnicą, czym PZB kierował się nie dotrzymując danego słowa i przenosząc zawody na teren Poznania. Łódź powinna bezwzględnie upominać się o swe słuszne prawa i wyciągnąć z faktu niedotrzymania umowy jak najdalej idące konsekwencje.

umowy jak najdalej idące konsekwencje.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 127), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Gorczyckiego (ul. Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 56), Steckia (Limanowskiego 37).

Piłkarze obradują
Kluby narzekają na zbyt duże podatki. — Niedostateczne szkolenie. — Zarządowi udzielono absolutorium. Dziś zapadnie uchwała o klasie państwowej

Pierwszy dzień obrad walnego zgromadzenia PZPN minął spokojnie. Nie poruszano zasadniczych spraw i omawiano raczej tylko sprawozdania. W toku dyskusji stawiano taki, lub inny zarzut, podkreślono to, czy inne niedociągnięcie, ale udzielanymi wyjaśnieniami zadawalano się. Były momenty żywsze może nawet gorętsze, lecz naogół na sali obrad panowała atmosfera dość harmonijnej współpracy.

Honory domu czynił ŁOZPN. Obradom przewodniczył prezes Konopka. Ze branych powitali kuratorzy sportu łódzkiego ob. ob. Ajnekel i Andrzejak, wyrażając dążenie sportowej Łodzi do jak najdalej idącego umasowienia sportu.

Do najistotniejszych zastrzeżeń (po odczytaniu sprawozdań) zaliczamy wystąpienie delegata poznańskiego, który stwierdził, że **obłożenie imprez sportowych szeregiem podatków zubaża kluby i utrudnia w dużym stopniu rozwój sportu.** Pierwszy ten wystrzał odparowano. Przedstawiciel PZPN stwierdził, że sprawa nadmiernego obciążenia sportu różnego rodzaju świadczeniami była i jest nadal omawiana z odpowiednimi czynnikami, a jeśli **kluby nie uzyskały** dotychczas zwolnienia podatkowego nawet częściowego, to dzieje się to napewno nie z winy PZPN. Co gorsza, nie ma nadziei na uzyskanie ulg w najbliższym czasie, gdyż **Ministerstwo Skarbu jest zdania, że trzeba nauczać ludzi nie tylko sportu, ale także i... płacenia podatków.** Inna kwestia, czy takie stanowisko z punktu widzenia interesów sportu jest słuszne.

Drugą wytoczoną kolumbryną była sprawa szkolenia.

Doświadczenie wskazało, że budżet zeszoroczny przewidywał zbyt małą sumę na ten cel. Dotychczas nie wiele zdziałono lecz terenu tego nie można nadal pozostawić odłogiem. Jedno słowo — **Olimpiada — wystarczy, by skończyć wreszcie z tą stagnacją i zwlekaniem.**

Wiceprezes PZPN dr. Mielech miał tę odwagę, że w jednym z pism krakowskich wystąpił w **sposób zdecydowanie ostry przeciwko sędziom.** Rozumie się, że nie mogło to podobać się załakowanym. Wyrazicielem ich stanowiska był delegat Krakowa, który domagał się wyciągnięcia z tego daleko idących konsekwencji.

Dość sporo czasu zabrała kwestia „międzynarodowa". Przypomniano sobie niefortunną wyprawę z wizytą do Armii Renu i niewłaściwe reprezentowanie sportu polskiego przez kierownika tej ekspedycji (uwidocznione, podobno, na zdjęciach fotograficznych) **podkreślono nieufność z jaką zagranica, zwłaszcza Zachód odnosi się do sportu polskiego** w wyniku czego, na przykład, nie uzyskaliśmy mandatu w FIFA i.., powiedziawszy sobie, że najlepszą propagandą są dobre wyniki, sprawę wyczerpano. Nie mieliśmy coprawda spotkań międzypaństwowych i nie specjalnie ciekawie zapowiada się najbliższy sezon pod tym względem. **Kontaktów nie nawiązaliśmy,** gdyż upatrzeni przeciwnicy mają już dawno ustalony kalendarzyk, a **dla nas zabrakło terminów.**

Dyskusje odbywały się czasem, jak już zaznaczyliśmy w dość naprężonej atmosferze i jeżeli nie przybierały mocniejszych akcentów, to głównie dzięki pojednawczej i dyplomatycznej interwencji przedstawiciela PZPN, inż. Przeworskiego, który trzymał rękę na pulsie spraw. Zarzuty mniej lub więcej skutecznie odparto i w rezultacie ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad. Na porządku dziennym wybory i wnioski. Dzisiaj też zadecyduje się sprawa klasy państwowej.

Opóźniony przyjazd Csepel
Trudności z wizami tranzytowymi. — Mecz Zryw — Csepel odbędzie się we wtorek

Chociaż Zryw przewidywał, że sprowadzenie drużyny węgierskiej napotykać będzie na pewne trudności w miarę możliwości starał się jak najwcześniej załatwić wszelkie formalności to **jednak goście nie zdołali na czas stawić się w Łodzi.**

Były gotowe paszporty, na czas też dostarczono i wiz, a jednak... jednak Węgrzy natrafili na pewne **trudności przy przejeździe przez terytorium Czechosłowacji.** Na to by dostać się do Polski trzeba mieć jeszcze wizy tranzytowe i właśnie tutaj ekspedycja pięściarska ugrzęzła w drodze. **Nastąpiło dwudniowe opóźnienie podróży i drużyny** Csepel nie należy wcześniej oczekiwać w Łodzi niż w dniu dzisiejszym.

Rozumie się, że nie sposób wymagać od pięściarzy węgierskich, by prosto z wagonów, po blisko dwudniowej podróży stanęli w ringu. Należy im się słuszny odpoczynek. Zrywowi nie pozostało nic innego, jak odwołać mecz dzisiejszy i przesunąć go na jeden z dni tygodnia. Przypuszczalnie, **zawody Zryw — Csepel odbędą się we wtorek, a może nawet dopiero w środę.** W każdym razie możemy zapewnić tych wszystkich, którzy zdążyli się wcześniej zaopatrzyć w bilety wejścia, że nic na tym nie stracą. **Bilety już sprzedane, będą tak samo honorowane.** Mecz odbędzie się w godzinach wieczorowych (godz. 18).

Trudności, jakich doznaje się przy przejeździe przez terytorium Czechosłowacji najlepiej na własnej skórze doznał Zryw w swej wycieczce na Węgry. Gdyby nie przypadkowo spotkani w drodze rodacy, którzy należycie poinformowali łodzian, podróż Łódź — Budapeszt według wskazań czeskich, trwałaby przynajmniej dwa dni. Zrywiacy na drogę powrotną zużyli zaledwie 23 godziny. Bez komentarzy!

Przełożenie meczu na wtorek, względnie środę, **jest możliwe z tego względu,** że Zryw, mając jeden z terminów do dyspozycji (czwartek) nie postarał się dla Węgrów o przeciwnika. Reflektantów coprawda nie brakowało, lecz pozostawiono sobie rezerwę. I dobrze się stało, gdyż teraz nic nie stanie na przeszkodzie urządzenia meczu z Węgrami w Łodzi.

Opóźniony przyjazd Węgrów ma i tę dobrą stronę, że start Szymury w Łodzi będzie tym więcej pewny. Szymura w ciągu tygodnia jest wolny i nic nie stanie na przeszkodzie, by zasilił zespół Zrywu.

PZPN zgadza się na Czechów
Pikarze Pragi zagrają w Warszawie i Łodzi

Pertraktacje Warsz. Okr. Zw. P. N. w sprawie meczu piłkarskiego z reprezentacją Pragi Czeskiej są na najlepszej drodze.

Zarząd PZPN wyraził zgodę na powyższe spotkanie, z tym, że pragnie również namówić Czechów na rozegranie drugiego spotkania prawdopodobnie w Łodzi z nieoficjalną reprezentacją kraju.

Propozycja Warszawy przyjęta została przez Pragę bez żadnych zastrzeżeń. Czesi zaproponowali ze swej strony termin meczu w Warszawie na dzień 13 kwietnia, warunki finansowe Czechów nie są wygórowane.

Mamy nadzieję, że jeśli nie dwa, to w każdym razie jeden występ znakomitych piłkarzy czeskich w Warszawie dojdzie w dniu 13.4 br. do skutku.

Juniorzy w ringu
Najlepiej spisują się pięściarze K. S. Geyer

W ubiegłym tygodniu walczyli znowu juniorzy o bokserskie mistrzostwa Łodzi. W sali Geyera stoczono sześć walk półfinałowych oraz finał wagi średniej.

W pierwszym półfinale wagi muszej Czarnecki (Zj) pokonał Kamińskiego (IKP), w drugim Kargier zmusił do poddania się Szymora po I rundzie. Kargier zapowiada się zupełnie nieźle. Ma on bardzo silny cios i spory repetuar, z którego jednak nie umie skorzystać.

W wadze piórkowej surowy Kauc (IKP) poddał się agresywnemu Michałowskiemu (G). Przez ko wygrał również szybki Guzowski (G), po kilku mocnych ciosach przez blok.

W wadze lekkiej nieciekawą walkę stoczyli koledzy klubowi Krawczyk i Zasada, obaj ze Zrywu. Wygrał na pkt Krawczyk, który dysponuje b. dobrymi warunkami fizycznymi, ale umie mało.

W finale wagi średniej, rutynowany już stosunkowo Markiewicz (G) nie potrafił znokautować Kubata (IKP), który wykazał godną podziwu odporność na ciosy.

Markiewicz zawiódł. Nie potrafił iść za ciosem i nie wykorzystywał chwilowych sukcesów, tym niemniej przewyższał o klasę pozostałych juniorów, prócz może Kargiera.

Najlepiej zaprezentowali się bokserzy Geyera.

Pozostałe finały odbędą się w ramach najbliższych większych zawodów seniorów.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR W. P.
ul. Stefana Jaracza 27

Dziś dwa przedstawienia o godz. 15 min. 15 i godz. 19 min 15. Wielki sukces P. Teatru WP i najwybitniejsze osiągnięcie powojennego teatru muzycznego: opera narodowa Bogusławskiego „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale" z muzyką Stefaniego, w inscenizacji L. Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 15,45 i 19,15 sztuki T. Gaycego „HOMER I ORCHIDEJA" z Jackiem Woszczerowiczem i Danutą Szaflarską w rolach tytułowych. W opracowaniu i reżyserii Józefa Wyszomirskiego, w dekoracjach i kostiumach Jana Kosińskiego. Kasa czynna od 10-tej, tel. 123-02

TEATR TUR
ul. 14 Listopada 21

Dziś dwa przedstawienia o godz. 15,15 i godz. 19,15. Wielki sukces Al. Zelwerowicza w nowej pełnej humoru i werwy kreacji w „Oświadczynach" Czechowa, sekundują mu Tymowska i Szletyński. W tym samym programie, arcydzieło rosyjskiej komedii obyczajowej „Ożenek" Gogola.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś 2 przedstawienia komedii Hennequina i Vebera p.t. „PANI PREZESOWA" w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota, z muzyką Fr. Leszczyńskiej i M. Porwita, z gościnnym występem Heleny Buczyńskiej w roli tytułowej i z udziałem całego zespołu „Syreny":

Janina Draczewska, Stefcia Górska, Stefania Grodzieńska, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dziewoński, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Porębski i Stefan Witas.

Początek przedstawień o godz, 16,30 i 19,30. Kasa czynna cały dzień, tel 272-70.

TEATR „GONG" Kopernika 16.

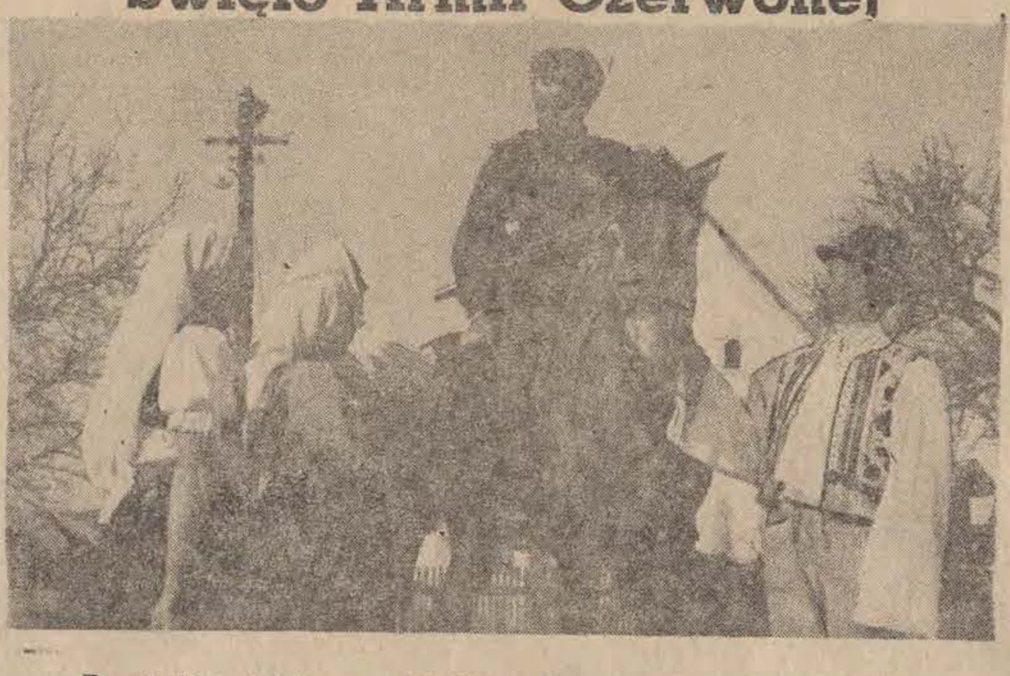
Po przeniesieniu teatru do nowego lokalu doskonały program „Tylko dla dorosłych" z Olą Obarską i Gierasińskim.

Początek o godz. 16,30 i 19,30.

Poszukiwanie pracy

DENTYSTA technik protezyst z długoletnią praktyką poszukuje pracy z całodziennym utrzymaniem w mieście Łodzi. Zgłoszenia w Administracji „Technik". 5086

Święto Armii Czerwonej



Zwycięskich żołnierzy radzieckich witano wszędzie b. serdecznie.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr. 3 Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, przyjęcia 10—19, tel. 216-48. 139.

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby, Narutowicza 35, przyjmuje 4—6, tel. 206-99. 97

Dr. RATAJ-ŻURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr. 33, godz. 12—1 i 3—5½. 96

Dr B. DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych, przyjmuje od 3 do 5 Kopernika 6, tel. 186-00. 34

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszer, przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 83

Dr med SIEŃKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12—2, 4—6. 86

Lekarz-dentysta **ZOFIA BALICKA** Przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19. Moniuszki 11, II piętro, tel. 151-15. 93

Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3—5. Legionów 1/3 m 1 Telefon 216-82.

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Al 1 Maja Nr 3 przyjmuje 8—10, 3—6. 141

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 4—6, Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

LEKARZ DENTYSTA. Tadeusz Mintz. Leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zęby sztuczne. Południowa Nr. 46. Przyjmuje, Telefon 268-91. 151

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginekologia, Traugutta 9. 2566

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, godz. 3-7 tel. 181-47 589

Dr. ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3—6, tel. 179-56. Sienkiewicza 34. 91

Dr REICHER Specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 2—5. 92

Dr. KOWALCZYK JERZY. Choroby skórne i weneryczne, przyjmuje Żeromskiego 41—1. 3—6. Tel. 150-53. 90

Dr med. MIRSKI IGNACY specjalista chorób kobiecych. Porody. Żeromskiego 37, tel, 257-23. 4899

Dr JAN FALKOWSKI, chirurg-urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23—4, (3—4) tel. szpitalny 250-70, gabinetu 191-89. 150

DR. HENRYK PROCHACKI, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, Legionów 17, przyjmuje 3—6. 362

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła i nosa, Daszyńskiego 6. Od 8—10 i 4—6 po poł. Telefon 101-57. 361

DR ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6. Piotrkowska 16, tel. 276-43. Leczenie elektrowstrząsowe. 341

Dr. MIECZYSŁAW JESIOTR z Warszawy. Specjalista chorób płuc i serca. Leczenie odmą sztuczną. Żeromskiego 1 b, tel. 216-27. 4598

Dr med M. ZAUBMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8. 153

Dr SWIĘCIŁO ADAM, choroby kobiece i akuszeria Zawadzka 38, godz. 4—6, tel. 185-71

Dr ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece, akuszeria, powróciła i przyjmuje. Łódź, Piotrkowska 70 m 8, tel. 212-22, codziennie z wyjątkiem sobót i świąt, godz. 3 — ~ pp. 3329

Dr MUSIAŁ, specjalista chorób serca, przyjmuje 3—5, Gdańska 43. Rentgen, Elektro-Kardiograf. 2992

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria przyjmuje od 4—6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr A KOWALSKI Specjalista chorób skórno wenerycznych, przyjmuje Piotrkowska 26 — 10 godz. 3 — 7. 4411

Dr. Ł. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1—6. 100

Dr. med. HERDER STANISŁAW — choroby skóry i weneryczne przyjmuje od 3—6, ul. Gdańska 46 m. 7. Tel. 212-62. 622

Dr med B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37 m. 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6. tel. 169-01. 5132

Dr ALEKSANDER LEŚNIEWICZ chirug. Piotrkowska 97 — Andrzeja 2 tel. 224-09, Godz przyjęć 4—6. 5188

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturentka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52. Telefon 151-76. 251

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, przyjmuje ul. Główna Nr 62 m 76, 6 — 8. 3300

Kupno — sprzedaż

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie, tapczany, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 4415

OBRAZY dzieła sztuki na tematy żydowskie nawet zniszczone, kupię. Oferty do Expressu „Dobra zapłata". 3544

KALKI maszynowe, poduszki do stempli, krepina, bibułka kolorowa, wszelkie materiały piśmienne po cenach hurtowych poleca: „Składnica Biurowa" Łódź, Piotrkowska 69 tel. 116-60. Prowincja za zaliczeniem 4416

MIKROSKOPY, niwelatory, teodolity nawet niekompletne i części kupię. Warsztat Optyczny Łódź, Nowomiejska 3. 4730

UWAGA! Kupujemy stare i połamane płyty patefonowe, Andrzeja 30. 1729

SPRZEDAM maszynę do robienia lodów z konserwatorem, Piotrkowska 109, lew. oficyna I p m 10. 5050

PŁYTY gramofonowe ale, połamane kupujemy „Melodiofon" 6 Sierpnia 23. 3319

SREBRO złoto — złom, kamienie szlachetne. Kupuje, płaci najwyższe ceny, zakład Zegarmistrzowski „Omega" Piotrkowska 4. 4435

MEDALIKI, zegarki, łańcuszki, wszelkie wyroby złote i srebrne najtaniej poleca „OKAZJA", Kilińskiego 47. 4945

KUPIMY-SPRZEDAMY dom, willę, plac, objekt przemysłowy, handlowy, warsztat, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo. Biuro pośrednictwa, Plac Wolności 6 m 4, godziny 11—1, 4—6. 5156

WILLĘ na Julianowie, willę podmiejską wolną, inne sprzedamy. Plac Wolności 6 — 4, godz 11—1, 4—6. 5157

Maszyny do szycia wszelkich systemów kupno sprzedaż naprawa Piotrkowska 70 Rędzia. 4439

KUPIĘ wózek dziecinny i łóżeczko, zgłoszenia „Express" pod „wózek". 5058

ELEKTRYCZNE silniki, łożyska kulkowe kupi Biuro Techniczne Kościuszki 32. 4483

FOTOAPARATY, KINOKAMERY lornetki najtaniej poleca „Okazja" Kilińskiego 47. 4950

KUPIĘ bufet, półki, gablotki, Narutowicza 84. H. Richter, 50555

RADIO super z okiem magicznym sprzedam. Obornicka 24 m 10 (przy Limanowskiego). 5057

MOTOCYKL Zündapp 600 sprzedam. Sporna 25 m 1 od 9 — 13. 4948

SPRZEDAM urządzenie kompletne do zakładu fotograficznego, rower damski, radio Philipsa 5 lamp, patefon szafkowy, Łódź, Piotrkowska 27. Perfumeria godz. 4—6. 4840

SPRZEDAM kocioł 250 z paleniskiem nadający się do stołówek i 100 litr. podwójny, waga 1000 kg. Zakład Blacharski, Piotrkowska 189. 4946

RADIO Telefunken 5-cio lampowe z magicznym okiem sprzedam, Wschodnia 18 l. oficyna II p. m 23, Wiadomość wieczorami lub w niedziele. 5165

POCZTÓWKI wielkanocne setka 270 złotych barwne o motywach ludowych, figury do grobu Zmartwychwstania, pamiątki i obrazki komunijne, oleodruki i dewocjonalia. Cenniki na żądanie. Prowincja za zaliczeniem. Bazar Katolicki Łódź, Sienkiewicza 49 tel. 157-99 (przy kościele Św. Krzyża). 5166

PODMIEJSKĄ willę z kilkoma morgami ziemi sprzedamy, Plac Wolności 6 m 4 godz 11—1, 4—6, 5167

OKAZJE, Dom centrum ze sklepami przy Zgierskiej, Rzgowskiej, okolicy Rynku Bałuckiego ze sklepem sprzedamy, Plac Wolności 6 — 4 Biuro pośrednictwa. 5168

NA PROWINCJI domy, place willę, przedsiębiorstwa przemysłowe sprzedamy. Łódź, ul. Wolności 6 — 4, 5178

DENTYSTYCZNE Laboratorium Dowborczyków 26. Zakupuje *wszelkie artykuły wchodzące w* zakres dentystyki, płacąc ceny rzeczywistej wartości. 5179

SPRZEDAM wózek lekki na oponach oraz motor elektr. 3 KW 120/220 V. Wiadomość, sklep elektr. ul. Zachodnia 29, 5181

MASZYNĘ do swetrów Nr 10 sprzedam, Wiadomość Kilińskiego 163 — 5. 5182

RADIO Philipsa 6-cio lampowe z okiem magicznym sprzedam. Wiadomość Kilińskiego 166 m 38 od 15-tej. 5183

POWÓZ na masywach kryty skórą, nadający się także na dorożkę sprzedam, Rzgowska 140. 5184

RADIO oraz harmonia 32 basy sprzedam, Listopada 148 m 11. 5185

TEODOLIT sprzedam tanio. Wiadomość, Kościuszki 17 p. 4. w godz rannych, 5186

MOTOCYKL kupię od 500 kubików z koszem tylko w dobrym stanie, tel. 272-16 od 19-tej 101-03. 5232

Nauka

KOREPETYTORKA z łaciny do matury potrzebna od zaraz (godz przed południowe). Wiad tel. 172-25, 5189

ANGIELSKIEGO udziela indywidualnie, zbiorowo szybko, gruntownie oraz konwersacji, dyplomowany, Piotrkowska 85 m 3. 5190

KURSY Stenografii Maszynopisania Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek R.P. Zapisy: Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. 4883

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO rękawiczkę skórkową zwrot za wynagrodzeniem, Sienkiewicza 62 — 33. 5205

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Wiskitno, na nazw. Sabela Florian Gołębia 7, 5206

W DNIU 21.II, w tramwaju 11 — zgubiłam portfel. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot wszystkich dokumentów i kart żywnościowych, Latarska Zofia ul, Pocztowa Nr 6. 5207

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D—015006

Adres Redakcji i Administracji: Łódź. ul. Piotrkowska 102 a. Telefony 129-13, 137-47
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15—18, telefon 112-60

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILUSTROWANY"

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: ul. Piotrkowska 102 a. — Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petitowy poza tekstem — 5 złotych. Inne ogłoszenia za milimetr-szpaltę poza tekstem złotych 20
W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 % drożej

Odbito w drukarni S. I. W., Łódź, Żwirki 17